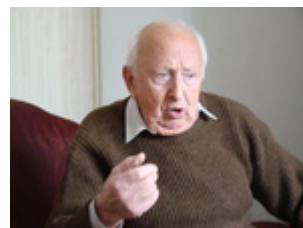


## Projekt: „Niezwyczajne losy zwykłego człowieka” - Henryk Padrak

### 1. Bohater projektu:

**Henryk Padrak [fot.1]**, urodzony 20.01.1926r. Piotrków Trybunalski. Krótki opis losów w latach 1944–56: Henryk Pędrak [zał.1], w działalność konspiracyjną w trakcie wojny został wprowadzony przez swojego ojca - wiosną 1940 r. Pan Henryk Padrak pełnił funkcję łącznika, a w latach 1942-44 tworzył Organizację Młodych w Szarych Szeregach. W latach tych Henryk Padrak odbywał przeszkolenie wojskowe, był łącznikiem pomiędzy „Jeleniem” a delegatem rządu londyńskiego, M. Trendotą, ps. „Pasek”, swoim ojcem i dowódcami niektórych placówek. Brał także udział w niektórych akcjach. Wiosną 1944 r. przekazał do oddziału „Jelenia” trzech swoich chłopców z Szarych Szeregów: Bronisława Kochonia ps. „Szczygieł”, Henryka Bieleckiego ps. „Żbik” i Henryka Orchowskiego ps. „Wąż”. W połowie sierpnia 1944 roku chciał wziąć udział z pozostałymi chłopcami z Szarych Szeregów, zgodnie z rozkazem gen. Bora, w odsieczy Powstaniu Warszawskim. Niestety, zanim dotarli do zgrupowania 27 Dywizji AK, dowiedzieli się w punkcie koncentracji w Małkowie, że Dywizja została rozbrojona przez Sowietów. Wkrótce potem przybyli do domu Henryka Padraka enkawudziści, którymi dowodził generał Gieorgij Siergiejewicz **Żukow**. Został przez niego zatrzymany i otrzymał polecenie zawiezienia grupy enkawudzistów do domu rodziny „Jelenia”, który akurat tego dnia ujawnił się w środowisku. Ponieważ Pan Padrak wybrał trasę z mostkiem, który uniemożliwił dojazd bezpośrednio do jego domostwa „Jeleń”, widząc co się dzieje, zdołał uciec, Henryk Padrak też uciekł Rosjanom. Ponieważ gen. Żukowowi nie powiódł się zamiar zwerbowania ojca Henryka Padraka na stanowisko wiceministra w PKWN, zabrano go na Majdanek, skąd miał być deportowany do Rosji. Ale i jemu udało się zbiec, gdy go doprowadzono na



Henryk Padrak (fot nr 1)



Uczestnicy projektu (fot. nr 2)

badania lekarskie. Po ucieczce, Henryk Padrak ukrywał się razem z „Jeleniem” i innymi chłopcami i znowu zszedł do podziemia. W tym czasie był łącznikiem między por. „Jeleniem” a Z. Urbańskim, ps. „Iskra”, zastępcą komendanta rejonu Grzymały (w lipcu 1945 roku Urbański zastrzelił dwóch ubowców, sam został ranny i wkrótce zmarł). Brał udział w kilku akcjach, w tym jednej nieudanej – odbicia schwytanego w styczniu 1945 r. przez żołnierzy i ubowców „Jelenia” wraz z jego bratem, S. Jankowskim – dezercerem z wojska, którego po kilku dniach rozstrzelano w siedzibie UB w Chełmie.

Potem opiekował się trzema innymi dezercerami: kpr. Guzowskim, chor. Jaszczurką i ppor. z armii Berlinga, Stokrotką. Wiosną 1945 r. przekazał dużą ilość broni i amunicji, ukrywanej w bunkrze, wykonanym wspólnie z ojcem, komendzie rejonu. Wiosną 1946 r., już jako uczeń gimnazjum pedagogicznego w Chełmie, spotkał się na prośbę „Młota” z nim i omawiał sprawę zdobycia funduszy na umundurowanie jego oddziału. Po przekazaniu sprawy ojcu i uzgodnieniu z komendą rejonu WiN, fundusze te zorganizowali: ówczesny dyrektor huty szkła w Rudzie-Hucie Lizon, główny księgowy z Uhruska Szlichtyng, przewodniczący rady zakładowej Laskowski i jego ojciec A. Padrak, kasjer. Po ucieczce „Młota” UB prowadziło dochodzenie w tej sprawie. Wymuszano zeznania biciem, były wyroki skazujące.

W okresie 1946-1948 uczył się w gimnazjum i liceum dla dorosłych (...), gdzie uzyskał maturę.

W 1949 roku rozpoczął studia filozoficzne na KUL na wydziale humanistycznym. Ukończył je w 1953 r., ale na skutek zniesienia niektórych kierunków studiów nie mógł uzyskać magisterium. Od początku 1950 roku z kolegami organizował tajne koło samokształceniowe, a po wybuchu wojny koreańskiej latem 1950 r. z kolegami, jako dawni wiciowcy organizowali struktury konspiracyjne tzw. Lubelskiej Delegatury Ruchu Ludowego, a później Związek Socjaldemokratyczny. Rozpoczęli organizowanie siatki konspiracyjnej na innych uczelniach kraju. Jednocześnie wszyscy jako byli wiciowcy, po połączeniu organizacji młodzieżowych w Związek Młodzieży Polskiej stali się członkami ZAMP-u, gdzie pełnili różne funkcje w zarządzie uczelnianym.

Po śmierci w marcu 1953 roku Stalina, Padraka wciągnięto na siłę w ramach „zaciągu stalinowskiego” do PZPR. Cieślak i Latoszyński byli w ZSL. Znaleźli się w sytuacji przymusowej. Bezpieka wpadła na trop ich działalności już na przełomie lat 1952-53 i na początku 1954 roku nastąpiły aresztowania m. in. Pana Padraka 3 marca w Szczyrku. Po półrocznym, bardzo ciężkim śledztwie Henryk Padrak skazany został na sześć lat więzienia. Po rewizji zmniejszono mu wymiar kary do trzech lat i zastosowano amnestię z 1952 roku. Ponieważ podupadł na zdrowiu, przeniesiono go do szpitala więziennego w Krakowie na Montelupich i warunkowo zwolniono w połowie stycznia 1955 roku. Wszędzie odmawiano

mu przyjęcia do pracy. Dzięki przyjacielowi z konspiracji Pan Padrak rozpoczął pracę wychowawcy w ośrodku szkolno-wychowawczym w Puławach. W związku z pogarszającym się stanem zdrowia, otrzymał dwuletni urlop zdrowotny i po przeprowadzce do Chełma w 1977r., jako inwalida II grupy, uzyskał rentę. Od pierwszych dni pobytu w Chełmie bezpieka roztoczyła szczególny nadzór nad całą jego rodziną.

## **2. Autorzy:**

Uczestniczki Koła Historycznego dla kl.VI, uczennice klasy VI Szkoły Podstawowej nr 4 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Chełmie: Anna Jatczak, Weronika Maziarz, Amelia Szustak, Magdalena Wakuła, opiekun: Joanna Klimczuk, ul. Prymasa Wyszyńskiego 15, 22-100 Chełm, [sp4@sp4.chelm.pl](mailto:sp4@sp4.chelm.pl).

## **3. Opis podjętych działań:**

Nasz wybór padł na Pana Henryka Padraka, mieszkającego w Chełmie. W międzyczasie całe koło historyczne zostało zaproszone do Chełmskiego Muzeum na projekcję filmów archiwalnych z TVP Lublin (Z serii: „Było, nie minęło”), poświęconych działającym na naszych terenach żołnierzom wyklętym: „Żelaznemu” i „Jastrzębiowi”. Dzięki temu wszyscy szóstoklasiści zostali wprowadzeni w tę trudną tematykę. Nabyliśmy też w muzealnym sklepiku publikację pt.: „Chełmska Bezpieka i jej ofiary”. Następnie udaliśmy się z przewodnikiem z Muzeum na ul. Reformacką, gdzie mieściła się siedziba UB i w piwnicach, w celach, byli przetrzymywani wszyscy, którzy śmieli się przeciwstawić nowej władzy.

Następnie dziewczynki realizujące projekt, udały się wraz z opiekunem – Joanną Klimczuk, a następnie już samodzielnie, z wizytą do Pana Padraka, aby posłuchać Jego historii i przeżyć.

Na 1.03. dziewczęta przygotowały gazetkę ścienną (częściowo z udostępnionych przez IPN materiałów) poświęconą Żołnierzom Wyklętym i Naszemu bohaterowi. Inne dzieci z koła historycznego przygotowały 1.03. multimedialny apel, poświęcony pamięci Żołnierzy Wyklętych [fot.2]. Były filmy z You Tube z muzyką zespołu Sabaton, opowiadające o powstaniu Warszawskim, oraz filmy o braciach Taraszkiewiczach: „Żelaznym” i „Jastrzębiu”. Następnie dziewczynki odszukały w Chełmie jeszcze jedno miejsce - „Targowicę”, gdzie w czasie wojny rozstrzeliwano pojmanych żołnierzy AK.

Aby upowszechnić informacje o czynach swojego bohatera, autorki projektu udały się do lokalnej gazety, „Super tydzień Chełmski”, z prośbą o wydrukowanie informacji o Panu Padraku, aby więcej osób dowiedziało się o jego działalności.

Pan Padrak przyjdzie z wizytą do naszej szkoły w piątek, 13.04.2012r., aby tym razem opowiedzieć o czasach wojny i trudnej późniejszej historii naszego kraju większej liczbie młodzieży, wszystkim uczniom kl.VI.

Instytucje i osoby wspomagające realizację projektu: Pan Jerzy Maślowski - pracownik Lubelskiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli oddział w Chełmie, Muzeum Ziemi Chełmskiej, Super Tydzień Chełmski.

#### **4. Wrażenia z realizacji projektu:**

Takich osób jak Pan Padrak, które mogą opowiadać o czasach wojny, i tym, co później nastąpiło, jest już coraz mniej. A to co innego, niż lekcja historii w szkole...

### **Pliki do pobrania**

[Życiorys Henryka Padraka](#)  
319.75 KB

Liczba wejść: 64536, od Data publikacji 27.02.2013